

# Kraina miłości – Myslovitz & Jerzy Stuhr

Szukałem Ciebie,  
Bo przyszedł na mnie szukania czas,  
Pytałem w niebie,  
Pytałem wody, ziemi ognia i gwiazd,  
Polem, drogą,  
Chodnikami, ulicami  
Miasta, lasu i wsi,  
Wszędzie szukałem,  
Ryzykowałem,  
Ale ufałem, że tylko Ty:  
Poprowadzisz mnie w krainę miłości  
I źródłem się staniesz mojej radości,  
Z Tobą się budzić, w Tobie oddychać,  
Tobą się poić i w Tobie zasypiać  
Poprowadzisz mnie w krainę miłości  
I źródłem się staniesz mojej radości,  
Z Tobą się budzić, w Tobie oddychać,  
Tobą się poić i w Tobie zasypiać  
Znalazłem Ciebie,  
Bo w końcu na to też przyszedł czas,  
Wcale nie w niebie,  
Nie w wodzie, ziemi, w płomieniu gwiazd,  
Lecz byłeś obok, przy mnie,  
Chociaż wcześniej nie dostrzegłem Cię,  
A tak szukałem,  
Ryzykowałem,  
Ale ufałem i teraz wiem:  
Poprowadzisz mnie w krainę miłości  
I źródłem się staniesz mojej radości,  
Z Tobą się budzić, w Tobie oddychać,  
Tobą się poić i w Tobie zasypiać  
Poprowadzisz mnie w krainę miłości  
I źródłem się staniesz mojej radości,  
Z Tobą się budzić, w Tobie oddychać,  
Tobą się poić i w Tobie zasypiać  
Poprowadzisz mnie w krainę miłości

I źródłem się staniesz mojej radości,  
Z Tobą się budzić, w Tobie oddychać,  
Tobą się poić i w Tobie zasypiać  
Poprowadzisz mnie w krainę miłości  
I źródłem się staniesz mojej radości,  
Z Tobą się budzić, w Tobie oddychać,  
Tobą się poić i w Tobie zasypiać



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych